

Tekst przekazany Redakcji do druku w miesięczniku „tak rodzinie”.

Ukaż się drukiem w numerze „tak rodzinie” Rok 2020, nr 12(162), s. VII.

Prawa wydawnicze do tekstu, w tym do publikowania i rozpowszechniania w jakimkolwiek zakresie, posiada Wydawnictwo Sióstr Loretanek w Warszawie przy ul. Żeligowskiego 16/20, 04-476 Warszawa.

Ks. dr hab. Tomasz Jakubiak, prof. AKW

Nieważna gregorianka

Co to jest Msza święta gregoriańska? Czy może być ona sprawowana równocześnie w intencji kilku osób zmarłych? Czy musi ją odprawiać codziennie ten sam ksiądz?

Msza święta gregoriańska, zwyczajowo nazywana gregorianką, to trzydzieści Mszy świętych odprawianych codziennie bez przerwy (każdego dnia jedna) w intencji jednego zmarłego. Może ją celebrować jeden kapłan albo też kolejno kilku, nawet trzydziestu (codziennie inny), w Mszy indywidualnej lub koncelebrowanej.

Nazwa pochodzi od imienia papieża Grzegorza Wielkiego (VI/VII w.). Tradycja Mszy świętych gregoriańskich związana jest z pewnym wydarzeniem z życia tego świętego. Zanim Grzegorz został biskupem Rzymu, prowadził życie zakonne. Pewnego dnia okazało się, że umierający mnich, znany świętemu, miał ukryte w celi monety, których ze względu na regułę nie powinien posiadać. Chcąc dać duszy zakonnika wytchnienie, po trzydziestu dniach od jego śmierci Grzegorz nakazał odprawić trzydzieści Mszy świętych w intencji zmarłego. Gdy odprawiono ostatnią z nich, zmarły mnich ukazał się w nocy swojemu rodzonemu bratu (który nie wiedział nic o odprawianych Mszach) i zapewnił go, że właśnie został uwolniony z czyśćca. Stąd wzięła się praktyka sprawowania przez trzydzieści kolejnych dni ofiary eucharystycznej za zmarłego i przekonanie o skuteczności tej formy modlitwy w darowaniu kar czyśćcowych. Aplikowana Msza święta za osobę zmarłą ma na celu wstawiennictwo u Boga za tę osobę, by wyprosić u Niego uwolnienie jej od kary za grzechy, czyli zbawienie. Praktyka Mszy gregoriańskich rozwinęła się w VIII wieku.

Na temat skuteczności Mszy świętej gregoriańskiej wypowiedziała się Stolica Apostolska. Dnia 11 marca 1884 roku Kongregacja Odpustów potwierdziła, że zaufanie, którym wierni obdarowują trzydzieści Mszy zwanych pospolicie gregorianką, jest skuteczne z przyjęcia Bożego miłosierdzia dla dusz w czyśćcu, dla ich uwolnienia. Uznała także, że

praktyka ta jest pobożna i rozumna i jest zaaprobowana przez Kościół. Odpowiedź dykasterii została 15 marca tego samego roku zaaprobowana przez papieża Leona XIII.

Zgodnie z praktyką Kościoła wymagano, aby Msze gregoriańskie były odprawiane w ciągu trzydziestu dni bez jakichkolwiek przerw, i to bez względu na przyczyny takiej przerwy. Zgadzano się co do tego, że gregorianka może być przerywana na ostatnie trzy dni Wielkiego Tygodnia, byle po tych trzech dniach uzupełniono aplikację Mszy świętych, tak żeby w sumie było ich trzydzieści. Dnia 24 lutego 1967 roku na polecenie papieża Kongregacja Soboru wydała deklarację, według której ciąg Mszy gregoriańskich, kiedy zostanie niespodziewanie przerwany przez przeszkodę (np. chorobę kapłana) lub z innych rozumnych powodów (np. celebrowanie Mszy pogrzebowej bądź ślubnej), z zarządzenia Kościoła zachowuje owoc wstawienniczy, który owoc tejże gregoriance praktyka Kościoła i pobożność wiernych przypisała, lecz kapłan pozostaje silnie zobligowany do uzupełnienia jak najszybciej aplikacji Mszy do liczby trzydziestu. Wydaje się, że dzisiaj, w dobie łatwego komunikowania się za pomocą telefonu, kapłan zobligowany do odprawienia Mszy świętej gregoriańskiej w sytuacji zaistnienia niespodziewanej przeszkody może zwrócić się z prośbą do innego kapłana, aby ten odprawił za niego Mszę w intencji osoby polecanej w gregoriance¹.

Nad tym, by nie wkradły się w przedmiocie tak wielkiej wagi jakiegokolwiek nadużycia, powinni czuwać ordynariusze.

¹ Warto zwrócić uwagę, że dekret Stolicy Apostolskiej był wydany w 1967 r., gdy kontakt telefoniczny był utrudniony. Moim zdaniem, kapłan powinien dołożyć starania, aby Msza gregoriańska była odprawiona bez przerw ze względu na sprawiedliwość i zobowiązanie przyjęte w chwili przyjęcia intencji. Jeśli nie przez niego lub innego kapłana w kościele na miejscu, to przynajmniej przez innego kapłana poza miejscem przyjęcia Mszy gregoriańskiej. [przypis nie był zamieszczony w tekście oryginalnym]